Oświadczenie złożone przez senatorów Wadima Tyszkiewicza i Krzysztofa Kwiatkowskiego na 36. posiedzeniu Senatu w dniu 4 lutego 2022 r.

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Adama Niedzielskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Nadmierna śmiertelność (nadmiarowe zgony) oznacza liczbę zgonów w czasie kryzysu, która wykracza poza poziom z poprzednich lat (średnią z wielolecia). Chodzi nie tylko o osoby, u których zdiagnozowano COVID-19, lecz także ofiary powikłań po chorobach przewlekłych, które zmarły z powodu niewydolności służby zdrowia lub utrudnionego dostępu do specjalistów i braku diagnoz.

Z danych przedstawionych przez Narodowy Fundusz Zdrowia niezbicie wynika następująca konkluzja: w 2020 r. udzielono o 1/5 mniej świadczeń medycznych niż w poprzednim, niepandemicznym roku. Powołując się na ekspertów „Dziennika Gazety Prawnej" można ocenić, że niektórych zgonów na pewno można było uniknąć. Część pacjentów z własnej woli nie poszła do lekarza, ale część nie została dopuszczona do leczenia.

Statystki są jednoznaczne: pacjentów, którym w zeszłym roku nie zapewniono należytej opieki, można liczyć w milionach. Przykładowo w 2018 i 2019 r. do szpitali trafiało ponad 9 milionów osób. W zeszłym roku, gdy pandemia uderzyła z impetem, szpitale przyjęły o ponad 2 miliony pacjentów mniej. Dane statystyczne w odniesieniu do wizyt u lekarzy specjalistów przedstawiają niemal identyczny obraz. W poprzednich latach z ich pomocy korzystało średnio ok. 17,5 miliona osób, a rok temu było ich niewiele ponad 15 milionów. To znowu o ponad 2 miliony mniej chorych potrzebujących specjalistycznej, z reguły także pilnej, diagnozy, którym nie udało się dotrzeć do lekarza specjalisty. Lekarze rodzinni, którzy zwykle przed rokiem 2020 r. przyjmowali średnio 28,5 miliona osób, w zeszłym roku również zanotowali spadek – mieli mniej więcej 2 miliony pacjentów mniej.

Z europejskich danych przedstawionych przez Eurostat wynika, że od 2020 r. nadwyżka zgonów przypadająca na milion mieszkańców wyniosła w Polsce 3 tysiące 695,7. To niestety bardzo ponury wskaźnik, który plasuje nasz kraj na niechlubnym drugim miejscu w gronie 27 państw UE i 3 stowarzyszonych. Polskę wyprzedza tylko Bułgaria. Jeszcze bardziej przygnębiająco prezentuje się wskaźnik nadmiarowych zgonów wyrażony w liczbach bezwzględnych. Na początku grudnia 2021 r. (ostatnie oficjalne statystyki) liczba ta zbliżała się do 178 tysięcy. Tyle istnień ludzkich pochłonęła nieskuteczna walka państwa polskiego z pandemią.

W tym miejscu absolutnie konieczne jest zestawienie tych 178 tysięcy zgonów nadmiarowych za cały okres covidowej pandemii z łączną liczbą zgonów spowodowanych bezpośrednio infekcją wirusem SARS-CoV-2 lub powikłaniami powiązanymi z chorobami współistniejącymi. Na dzień 1 grudnia 2021 r. było to ponad 82 tysiące 500. Konstatacja nasuwa się sama. Każdej śmierci chorego spowodowanej przez COVID-19 towarzyszą blisko ponad 2 zgony nadmiarowe, spowodowane w głównej mierze niewydolnością służby zdrowia. Jest to konkluzja przygnębiająca i ponura zarazem.

Panie Ministrze, uwzględniając powyższe, a ponadto gwałtowne wzrosty liczby zachorowań i zgonów w ostatnich dniach, wzywamy Pana do podjęcia stanowczych i radykalnych działań, które przełożą się na poprawę skuteczności dotychczasowych zmagań z pandemią spowodowaną wirusem SARS-CoV-2. Obszary tej walki, które wymagają najwięcej odwagi i determinacji, to, w przekonaniu niżej podpisanych, operacja wyszczepiania polskiego społeczeństwa (w praktyce utknęła w miejscu), zwiększenie liczby przeprowadzanych testów (wykorzystanie wolnych mocy służb sanepidu), a także bezwzględne i sprawne wdrażanie w życie zaleceń Rady Medycznej przy Prezesie Rady Ministrów.

Z poważaniem
Wadim Tyszkiewicz
Krzysztof Kwiatkowski